GŁOS NARODU

WYD. WIECZORNE.

PONIEDZIAŁEK

11 CZERWCA 1917.

NR. 137. — R. XXV.

CENA Nru: W KRAKOWIE i na prowincyi 8 hal., W POLSCE (Okup. Austr.) 10 hal., W POLSCE (Okup. niemiec.) 8 fen.

PRZEDPŁATA WYNOSI: W Krakowie: z odnoszeniem miesięcznie K 4·40, kwartalnie K 12·80, półrocznie K 24·50, rocznie K 47·—, (bez odnosz. mies. K 3·80, kwart. K 11·—, półrocz. K 21·— rocznie K 40·—) w Austro-Węgrzech i ziemiach przez Austryę okupowanych (z przesyłką poczt.) mies. K 4·40, kwart. K 12·80, półrocz. K 24·50, rocz. K 47·—, w Królestwie Polskiem (Okupacya Niemiecka) i zagranicą mies. K 6·— (M. 4·—), kwart. K 17·— (M. 11·50), półrocz. K 32·50 (M. 21·50), rocz. K 64·— (M. 42·—). — Zamawiać „Głos Narodu" można we wszystkich urzędach pocztowych Austro-Węgier, Polski i Niemiec, we wszystkich agencyach dzienników lub bezpośrednio w Administracyi. — Wpłaty można uskuteczniać przekazami pocztowemi, przez Pocztową Kasę Oszczędności (Konto Nr 23993), przez Bank Krajowy w Krakowie i w Administracyi Wydawnictwa.

Prosimy uprzejmie o adresowanie wszystkich listów dotyczących przedpłaty i ogłoszeń do administracyi wydawnictwa.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYZA 11. DRUKARNIA UL. ŚW. TOMASZA 35, Telefon Redakcyi Nr. 190, — Telefon Administracyi i Drukarni Nr. 3344. — Reprezentacya „Głosu Narodu" w Warszawie: ul. Szpitalna 9. (sprzedaż numerowa, przedpłata, ogłoszenia i korespondencya rozdzielonych).

Biuletyn austro-węg.

Wiedeń, 11 czerwca 1917.

Urzędownie ogłaszają d. 10 czerwca 1917:

Wschodni teren.

W Galicyi wschodniej w kilku miejscach wzmożona czynność bojowa.

Włoski teren:

U armii nad Soczą nic nowego.

W dolinie Sugana i na płaskowyżu Siedmiu Gmin rozwinęła się wczoraj po poł. gwałtowna walka artyleryi, która od dziś rana trwa dalej przy zwiększonej sile. U nieprzyjaciela panuje żywy ruch.

Południowo-wschodni teren wojny: Bez zmiany.

Szef sztabu jeneralnego.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 11 czerwca 1917.

Wielka gł. kwatera ogłasza d. 10 czerwca:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **W odcinku bojowym między Ypres i lasem Ploegsteert po spokojnem przedpołudniu wzmogła się walka działowa dopiero nad wieczorem, zwłaszcza na skrzydłach. W nocy ruszyły kilkakrotnie angielskie kompanie na nasze linie, ale zostały wszędzie odparte.**

Na reszcie frontu przy złych warunkach atmosferycznych była działalność bojowa prawie wszędzie słaba. Koło Alaincourt nad Oisą, na połndnie od Beine, w zachodniej Szampanii, na północno-wschodnim froncie Verdun i koło Apremont wtargnęły nasze wojska szturmowe do francuskich okopów i powróciły ze znaczną liczbą jeńców.

Przy odparciu nieprzyjacielskiego uderzenia wywiadowczego koło Flirey pozostał szereg Francuzów w naszem ręku.

We Flandryi stracił nieprzyjaciel przedwczoraj dziesięć, a wczoraj sześć samolotów w walce powietrznej i od ognia obronnego. Przed kilku dniami zestrzelił wicefeldwebel Mueller 14-go przeciwnika w walce powietrznej.

Na wschodnim terenie wojny i na froncie macedońskim nic ważnego.

Pierwszy jen. kwatermistrz **Ludendorff.**

Odpowiedź mocarstw centralnych RADZIE STANU.

Warszawa. B. kor. 10 czerwca. Biuro Wolffa. Wczoraj pod przewodnictwem marszałka koronnego odbyło się posiedzenie tymczasowej Rady stanu. Wzięło w niem udział 23 członków, obaj komisarze rządowi i trzech wicekomisarzy. Na tem posiedzeniu, które zwołano na życzenie komisarzy, dali hr. Lerchenfeld imieniem cesarskiego rządu niemieckiego i br. Konopka imieniem c. i k. rządu austro-węgierskiego następujące oświadczenie:

1. Życzenie co do ustanowienia regenta dla państwa polskiego, które wyrażono w uchwale Rady stanu z 1 maja, odpowiada zupełnie zamiarom mocarstw centralnych i będzie spełnione, skoro tylko stworzone będą warunki dla pomyślnej działalności regenta.

2. Mocarstwa centralne uważają już teraz tymczasową Radę stanu za przedstawicielkę tworzącego się państwa polskiego i spodziewają się, że Rada stanu w możliwie krótkim czasie ukończy swoje prace przygotowawcze około konstytucyjnej i administracyjnej organizacyi Królestwa Polskiego.

3. Mocarstwa centralne zwracają się zarazem do Rady stanu z wezwaniem, by wypracowała i przedłożyła im osobne wnioski, co do tego, w jaki sposób bez naruszenia stanowiska, przysługującego mocarstwom okupacyjnym według prawa międzynarodowego, ma się odbyć oddanie poszczególnych gałęzi administracyi polskim władzom centralnym (ministerstwom), oraz w jaki sposób mają być pokryte koszta tych gałęzi administracyi. Tymi gałęziami administracyi są prócz sądownictwa i szkolnictwa sprawy wyznaniowe, opieka nad sztuką i nauką, dalej z dziedziny gospodarstwa społeczeństwo handel i rolnictwo, z ograniczeniami, które mają być jeszcze bliżej określone ze względu na gospodarkę wojenną, organizacya rzemiosł (Des Gewerbes) usunięcie szkód wojennych i odbudowa kraju, w końcu dobroczynność publiczna i opieka społeczna.

Dalej oczekują mocarstwa centralne, że Rada stanu zaproponuje im osobistość, którejby aż do ustanowienia regenta poruczono naczelne kierownictwo gałęzi administracyjnych oddanych polskiemu państwu. Wymienione rządy przypuszczają, że przy wyborze na to stanowisko przedewszystkiem będzie wzięty pod rozwagę wybór przewodniczącego tymczasowej Rady stanu, marszałka koronnego.

Na ustne zapytanie marszałka koronnego co do udziału Rady stanu i władz polskich w sprawach zaopatrzenia w środki żywności, oświadczył niemiecki komisarz rządowy, że rząd niemiecki stoi na stanowisku, że kwestya aprowizacyi ludności, a zwłaszcza rozdziału nadwyżek należy do dziedziny gospodarstwa społecznego. W myśl oświadczenia danego w punkcie 3. rząd niemiecki uwzględni wnioski Rady stanu co do tej sprawy w tej mierze, jaka jest w obecnych warunkach wyjątkowych możliwa i organom władzy, które przez Radę stanu utworzy, da możność współpracownictwa przy rozwiązaniu tej ważnej sprawy. Austro-węgierski komisarz rządowy dał następujące oświadczenie:

Zupełnie przyłączam się do oświadczenia komisarza rządu niemieckiego. Odpowiadają one zapatrywaniom mego rządu, że mianowicie musi się dać narodowi możność współdziałania w sprawie wyżywienia ludności. Zauważam przytem, że generał-gubernia lubelska już zajmuje się urzeczywistnieniem tego zamiaru.

Na tem marszałek koronny zamknął posiedzenie.

Hindenburg telegrafuje do Petersburga.

Wiedeń. * „Neues Wien. Journal" donosi za „Berl Tagblattem" z Kopenhagi, że korespondent „Daily Express" telegrafował swemu pismu, iż otrzymał potwierdzenie wiadomości, że **Hindenburg nadesłał za pomocą telegrafu iskrowego telegram do Petersburskiej Rady robotników i żołnierzy, w którym wypowiada swe sympatye dla pokoju bez aneksyi i odszkodowań i wyraża imieniem Niemiec gotowość do zawarcia na tych podstawach pokoju.**

Dalsza wojna czy pokój?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. „Sonn u. Montags Ztg." w depeszy z Bazylei podaje informacyę „Basler-Nachrichten" o celach zebrania się nowej konferencyi czwórsojuszu w Paryżu. Celem tej konferencyi miałoby być **złożenie uroczystego oświadczenia co do warunków pokojowych. Oświadczenie to nastąpić ma za zgodą** i w porozumieniu z przedstawicielami **rządu rosyjskiego** i stanowić będzie wytyczną dla rozstrzygnięcia pytania, czy **dalsza wojna** czy też **pokój?**

O udział Rosyi w ogólnej ofenzywie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. „Der Morgen" podaje wiadomość: „Koelnische Ztg." o stanowisku prasy rosyjskiej w sprawie **żądania sojuszników co do udziału Rosyi w wielkiej wspólnej ofenzywie,** „Koelnische Ztg." streszcza głosy prasy rosyjskiej radykalnej w tem, że tylko w **myśl demokracyi angielskiej biegły wspólne cele wojenne Anglii i Rosyi. Drogi rozchodzą się jeżeli Niemcy byłyby skłonne wydać obsadzone obszary.** Gdyby sojusznicy nadal domagali się w tym wypadku prowadzenia wojny, w takim razie **Rosya musiałaby stanowczo odmówić.**

Wojska amerykańskie w Anglii.

Berno. B. kor. Z Londynu donoszą do „Matin": Wojska amerykańskie, które wczoraj przybyły do Anglii, składają się wyłącznie z oficerów i oddziałów specyalnych, mających poczynić przygotowania dla dalszych nadchodzących kontyngentów. Wojska amerykańskie załadowano na okręty z początkiem ostatniego tygodnia, odjazd trzymany był w tajemnicy.

Wielka bitwa we Flandryi.

(*) Zyski terenowe, jakie udało się Anglikom osiągnąć w pierwszym dniu bitwy we Flandryi, przypisać należy olbrzymim wysadzeniom, jakich dokonali w liniach niemieckich. Jak donosi buro Reutera, były to największe wysadzenia minowe w obecnej wojnie. Powietrze w wysokości setek metrów zapełniło się czerwonym dymem i ziemią, huk był ogłuszający. Długi szereg sztolni minowych, nad którymi pracowano prawie od roku, został wzdłuż linii niemieckich wysadzony. Wybuchło przeszło milion funtów materyałów wybuchowych. Ogień huraganowy, jakim przez kilka dni przygotowywano ataki, zamienił całą okolicę w olbrzymie pustkowie. Wszystko zostało z powierzchni ziemi zmiecione, sama ziemia wywrócona i wzburzona do głębi. Czego nie dokonały kule, zrobiły to podziemne wybuchy. O ilości zużytego materyału wybuchowego a tem samem o wprost niebywałych rozmiarach eksplozyi dają obraz następujące cyfry. Milion funtów zużyty jako mina, odpowiada 6000 centnarów metrycznych, albo też objętości około 4000 metrów kubicznych. Wyobraźmy sobie, że taka masa najsilniejszych ekrazytów, dynamitów itp. wybucha na raz. Wywołało to małe lokalne trzęsienie ziemi z wszelkimi jego objawami. Nic też dziwnego, że dzięki takiemu przygotowaniu Anglicy zastali pierwsze pozycye niemieckie puste. W dodatku użyli oni do ataku znacznych sił. Na małej przestrzeni 12 klm. ruszyło do szturmu 10 dywizyi tj około 180.000 ludzi.

Opór Niemców po stracie pierwszych punktów oparcia był skuteczny. Dowodzi tego fakt, iż poza małem wgnieceniem frontu koło Wytschacte Anglicy dalej się nie posunęli. Po pierwszym gwałtownym szturmie w następnych dniach szalał jedynie ogień huraganowy, nie było zaś większych akcyi piechoty.

Teren we Flandryi jest zupełnie różny od tych terenów, na których rozgrywały się ostatnie wielkie bitwy na zachodzie. Bardzo on trudny zarówno do ataku, jak i do obrony. Poprzecinany wielką ilością rzek i kanałów, piaszczysty albo też bagnisty, uniemożliwia dokładne wybudowanie pozycyi. Tuż pod powierzchnią ziemi zalewa wszystko zaskórna woda, można więc tylko budować bardzo powierzchownie ulokowane ziemianki i płytkie rowy. Wzgórz dużych niema. W okolicy Wytschaete najwyższe mają wzniesienie 40 do 50 m. nad poziom morza. W takich warunkach walki są bardzo trudne i wymagają dużych ofiar.

Jak z dotychczasowego przebiegu operacyi wojennych na tym terenie widać, główny atak został skierowany na północny sektor twierdzy Lille, na której opiera się prawe skrzydło armii ks. Ruprechta. Jak w bitwie pod Arras usiłowali Anglicy zachwiać południowy sektor twierdzy. — dotychczas z ujemnym wynikiem — tak teraz próbują tego samego od północy.

TEREN WALK WE FLANDRYI



linia bojowa

Wniosek w sprawie zasiłków.

(Korespondencya „Głosu Narodu").

Wiedeń, dn. 6 czerwca.

Ogólnie znane są skargi na niedostateczność zasiłków wypłacanych rodzinom tych, którzy wskutek mobilizacyi powołani zostali pod broń. Słuszność tych skarg uznał sam rząd, skoro w czasie obecnej wojny dwukrotnie spowodował ukazanie się rozporządzeń cesarskich uzupełniających postanowienia ustawy o zasiłkach z dnia 26 grudnia 1912 d. u. p. Nr. 237. Lecz i rozporządzenie cesarskie z dnia 11 maja 1916 i rozporządzenie następne z dnia 30 marca 1917 nie zdołały usunąć rozżalenia panującego wśród szerokich warstw ludności z powodu niedostateczności i nierówności wypłacanych zasiłków.

Na ostatniem posiedzeniu Izby poselskiej poseł hr. Lasocki postawił wniosek domagający się zmiany ustawy o zasiłkach w tym duchu, by zasiłek dla członków rodziny — rozporządzenie z dn. 30 marca 1917 mówi tylko o „żonie powołanego do czynnej służby — wynosi 1.20 kor. i wzrastał procentowo zależnie od miejsca zamieszkania osób uprawnianych do pobierania tego zasiłku, przyczem podział miejscowości, jak to już rozporządzenie z 30 marca 1917 uwzględnia miałby być dokonany wedle klas dodatku aktywalnego urzędników państwowych. Wniosek swój uzasadnił hr. Lasocki szczegółami wykazującymi jasno źródło licznych skarg z racyi dotychczasowego wymiaru zasiłków.

Wysokość zasiłku jest różną w różnych obszarach administracyjnych czyli krajach koronnych, bo podstawę wymiaru stanowi wedle ustawy kwaterunkowej z roku 1879 cena przeciętna płacona za 0.42 kg. mięsa wołowego bez dokładki. Wysokość zasiłku ma być wymierzana co roku wedle cen połowy wyższej ilości mięsa w roku poprzednim. Wnioskodawca wskazuje więc nasamprzód jak nieuzasadnionym jest ten sposób wymiaru zasiłku. Wołowina nie stanowi przecież głównego pożywienia ludności, są okolice, gdzie przeważnie skopowina jest spożywana, na ogół zaś ludność zwłaszcza na wsi

...e żywi się mięsem. Powtóre sprawozdania targowe o cenach wołowiny są wielce nieścisłe, a niekiedy wprost samowolne. Charakterystycznym przykładem wykazującym błędność powoływania się na sprawozdania targu jest fakt, że ceny wołowiny zgłoszone z kilku krajów koronnych za rok 1914 były o wiele niższe aniżeli ceny z roku 1913, choć wiadomo, że natychmiast po wybuchu wojny wszędzie ceny w górę poszły. Właściwie więc należało zaraz w roku 1914 z n i ż y ć zasiłki. W drodze agitacyi można zresztą na papierze ceny wzbić.

Wnioskodawca podkreśla następnie jak niemoralnem jest wysokość zasiłku dla rodzin tych, którzy krew przelewają, czynić zależną od podobnych przypadków. Zresztą doświadczenie pouczyło że dla okolic przez nieprzyjaciela zagrożonych czy też okupowanych wogóle nie można było podobnych cen ustalić. Tem zapewne tłumaczy się fakt, że w ciągu obecnej wojny nie dokonano nowego wymiaru wysokości zasiłków, choć wedle ustawy wymiar ma być rok rocznie dokonany. Ludność poszczególnych krajów koronnych nie może naturalnie pojąć dlaczego w Dolnej Austryi zasiłek wynosi 81 hal., w Czechach 85 hal. a w Galicyi tylko 57 hal. Hr. Lasocki wskazuje następnie jak nieodzownem jest obrać inną prostszą a przedewszystkiem sprawiedliwszą podstawę dla wymiaru wysokości zasiłków.

Dlatego to proponuje jednolitą wysokość zasiłku, 1.20 kor. wraz z odpowiedniem stopniowaniem procentowem wedle miejsc zamieszkania rodzin. Wnioskodawca domaga się tej podwyżki nie tylko na czas wojny ale i na czas demobilizacyi. —ag.—

Nowe ministeryum na Węgrzech.

Wiedeń. * Jak dzienniki donoszą, utworzenie gabinetu ze strony hr. Esterhazego napotyka na trudności wobec faktu, iż dotychczas nie rozporządza on większością w Sejmie. „Zeit“ podaje, iż hr. Esterhazy przyjmując dziennikarzy, program swój streścił w tych słowach: „Będę pracował w **kierunku demokratycznym,** ale kierunek ten może być tylko **kierunkiem węgierskim**“.

Nowy premier rozpoczął już rokowania o obsadzenie poszczególnych portfeli. Jak „Zeit“ donosi zwrócił on się z propozycyami do hr. Mich. K a r o l y‘e g o, do gen. gubernatora austro-węg. Banku, Popowicsa, któremu ofiarował tekę min. skarbu. Nowe ministeryum socyalne ofiarował hr. Esterhazy posłowi V a s z o n y i‘em u. Podobno nowy premier ma zamiar **powiększyć ilość portfeli ministeryalnych.** Chce on utworzyć osobne ministeryum poczt, oraz oddzielić **ministeryum kolei od osobnego ministeryum ruchu. Tem samem przybyłoby trzech nowych ministrów.**

W sprawei uzyskania większości w sejmie ma nowy premier zamiar nie opierać się na żadnej partyi, ale dobrawszy sobie ludzi do gabinetu **bez względu na ich przynależność partyjną,** wystąpić z ministeryum zupełnie niezależnem.

Przyszły gabinet Esterhazego.

Wiedeń. Z Budapesztu donoszą do „Sonn u. Montags Ztg.“: Desygnowany prezydent ministrów hr. Esterhazy odbywał wczoraj przez cały dzień konferencye z osobistościami politycznemi w sprawie utworzenia gabinetu. Na ogół przyjąć można, że będzie to gabinet, w którym tajni radcy nie będą brali udziału. Esterhazy zamyśla utworzyć nowe ministerstwa, mianowicie opieki społecznej, ministerstwo żywnościowe, ministerstwo dla przygotowania przejścia do gospodarki pokojowej i ministerstwo ruchu.

Wiedeń * „N. Fr. Presse“ donosi, że jako poważnych kandydatów na ministrów w sferach politycznych węgierskich wymieniają: na min. spraw wewnętrznych prezesa partyi hr. Apponyi‘ego T o t h a, na ministra komunikacyi hr. B a t t h y a n y‘e g o, na min. finansów z partyi Karoly‘ego rektora uniw. Budapeszteńskiego F ö l d e s a, na min. oświaty hr. Z i c h y‘e g o, na min. rolnictwa hr. S e r e n y i‘e g o, na min. a latere ks. W i n d i s c h-G r a e t z.

Trudności w utworzeniu gabinetu nie leżą w sprawie reformy wyborczej, ale w kwestyi ugody z Austryą, co do której to sprawy ani partya Apponyi‘ego ani obóz Karolyi‘ego nie zajęły zdecydowanego stanowiska. Wiele trudności przedstawia także niemożność złączenia partyi opozycyjnych na jednej platformie.

Kronsztad przeciw rządowi tymczasowemu.

Petersburg. B. kor. Pet. Ag. donosi: Rada delegatów robotników i żołnierzy w Kronsztadzie wystosowała do Rządu tymczasowego następujące oświadczenie:

„Odpowiedzi, które uchwalono dać na posiedzeniu z 6 bm. na zapytania ministrów Ceretellego i Skobelewa, nie są ani wyjaśnieniami ani uchwałami, lecz tylko odpowiedziami na pytania postawione przez ministrów lub przez wydział wykonawczy, a niczem innem. Rada delegatów robotników i żołnierzy podtrzymuje stanowisko wypowiedziane w uchwale z 29 maja i wyjaśnia z dnia 3 bm., które uznają **lokalną Radę** delegatów robotników i żołnierzy jako **jedyną władzę w Kronsztadzie**“.

Wskutek tego oświadczenia uznał Rząd Tymczasowy jednomyślnie za rzecz nieodzowną chwycić się **najradykalniejszych zarządzeń,** aby sprawę kronsztadzką uregulować, i postanowił w tym celu opublikować obwieszczenie, w którem poleca obywatelom Kronsztadu spełniać bez protestu wszystkie rozkazy rządu i równocześnie podaje do wiadomości, że rząd dał komendantowi floty bałtyckiej polecenie, aby wszystkim okrętom szkolnym Kronsztadu kazał wyjechać na letnie manewry do Bjerkoej i Trangsund.

Rosya a Francya.

Berno. B. Kor. Z Lozanny donoszą do „Berner Tagblatt“: Między Rosyą a Francyą rozpoczął się spór, który z każdym dniem staje się coraz ostrzejszym. Dotyczy on odpowiedzialności obu sojuszników za wybuch wojny. Nadzieje co do pomocy Rosyi widocznie w Londynie, a zwłaszcza w Paryżu spadły bardzo, skoro taki spór jest możliwy. W tym samym dzienniku i w „Gazette de Lausanne“ w artykule pt.: „Odpowiedzialność Rosyi“ powiedziane jest, że Rosya ponosi bezpośrednio odpowiedzialność, gdyż dała mocarstwom centralnym pozór do uderzenia i zmusiła Anglię i Francyę do chwycenia za broń.

To stwierdzenie jest cenne. Sympatyzujący z koalicyą dziennikarz wyznaje, że mocarstwa centralne chwyciły za broń z powodu Rosyi, to znaczy z powodu rosyjskiej mobilizacyi powszechnej. Dziennik lozański idzie tu za hasłem, które od pewnego czasu zrazu nieznacznie, później coraz wyraźniej, wydano w Paryżu: „Rosya wciągnęła Francyę w wojnę“.

Wrzenie w Rosyi.

Londyn. B. Kor. Z Petersburga donoszą do „Morning Post“: Władza komitetu delegatów robotników i żołnierzy stale się zmniejsza. Chłopi wzbraniają się wziąć udziału w wszechrosyjskim kongresie. Członkowie komitetu delegatów, którzy znajdują się w składzie rządu, nie odpowiedzieli przywiązanym do nich nadziejom. Republiki Kronsztad i Schluesselburg wyraziły komitetowi wotum nieufności. Niepokoje po wsiach wzmagają się. Chorobliwa żądza niszczenia ogarnęła ludźmi. Nadszedł czas nowego przewrotu. Rząd prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu ulegnie zmianie.

BUNT W WOJSKU ROSYJSKIEM

Londyn. B. Kor. B. Reutera donosi z Petersburga: Cztery pułki siódmej armii zbuntowały się. Przewódcy zostaną postawieni przed sąd wojenny.

KŁOPOTY MATERYALNE ROSYI.

Sztokholm. B. Kor. „Svenska Dagblatt“ donosi: Na moskiewskim kongresie dla spraw żywnościowych oświadczył minister skarbu Szingariew, że całe życie państwowe znajduje się w groźnem położeniu. Krajowi grozi zupełne rozluźnienie. W wielu miejscach zamieszanie jest kompletne; kasa państwowa jest pusta a ludność nie chce płacić podatków. Dlatego rozważa się sprawę tymczasowego wstrzymania wypłat. Brak nie tylko środków żywności, ale także surowców.

PRZYGOTOWANIA DO KONSTYTUANTY.

Petersburg. B. Kor. Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie osobnej komisyi wysadzonej w celu przygotowania konstytuanty. Po uroczystej mowie prezydenta ministrów Lwowa, powierzono kierownictwo komisyi Kokoszkinowi.

OŚWIADCZENIE KUPCÓW I PRZEMYSŁ. ROSYJSKICH.

Petersburg. B. kor. Aj. tel pet. Na pierwszem jawnem zgromadzeniu nowego związku handlowego i przemysłowego opracowano tekst oświadczenia, które ma być wystosowane do sprzymierzonych. Oświadczenie zaznacza, że rosyjscy kupcy i przemysłowcy są w pełni świadomi konieczności prowadzenia wojny razem z sprzymierzeńcami aż do zwycięstwa nad Niemcami i otwarcie oświadczają, że cały stan rosyjskiego kupiectwa i przemysłowców nigdy nie weźmie udziału w zdradzeniu sprzymierzeńców.

KOBIETA PODSEKRETARZEM STANU.

Kopenhaga. B. kor. Z Petersburga donoszą: Hrabina Panin, znana z dobroczynności i z zasług około organizowania różnych służb ratunkowych, została zamianowana podsekretarzem stanu w ministerstwie opieki i dobroczynności.

MAKŁAKOW AMBASADOREM W PARYŻU.

Kopenhaga. B. kor. Telegramy petersburskie donoszą, że członek partyi kadetów Makłakow zgodził się na zamianowanie go ambasadorem w Paryżu. Urzędowe mianowanie ma niebawem nastąpić.

Wytschaete i Messines wysadzone w powietrze.

Haga. Korespondent „Telegraafu“ donosi z angielskiej kwatery: Bitwę w łuku Wytschaete zainicyowała olbrzymia eksplozya min. Pod wpływem tego wybuchu niebo stanęło w płomieniach. Miało się wrażenie, że ziemia pęka. Miny umieszczone już były od roku, przyczem ładunek materyału wybuchowego wynosił zwyż miliona funtów. — Wskutek eksplozyi wsi Messines i Wytschaete zniknęły z powierzchni ziemi.

Haga. „Morgenpost“ daje do zrozumienia, że przy obecnej ofenzywie chodzi głównie o wyparcie Niemców od wybrzeża belgijskiego i wzięcie Zeebrugge jako punktu oparcia ich łodzi podwodnych i torpedowców. Na początku bitwy wysadzili Anglicy na froncie dziesięciu mil 30 założonych już od roku min, do których zużyto 600.000 kg. materyału wybuchowego.

Biuletyn bułgarski.

Sofia. B. kor. Sztab jeneralny donosi z d. 9 bm.: Na całym froncie macedońskim działalność bojowa bardzo słaba. Tylko w łuku C e r n e j i na D o b r o p o l j u żywszy ogień nieprzyjacielskiej artyleryi. Koło B e l a s i c y starcia patroli. W dolinie S e r e s u utarczki słabych oddziałów wywiadowczych. Żywa działalność lotnicza na całym froncie.

Na froncie egejskim ostrzeliwano w nocy kilka okrętów, K a v a l l ę i okolicę oraz część wybrzeża koło S z a r s z a b a n.

Koło T u l c e a i I s a c c a odosobnione strzały armatnie.

Obsadzenie Janiny.

Rzym. B. kor. Agencya Stefani donosi: Wojska włoskie obsadziły Janinę bez żadnych zajść. Ludność miasta i kraju jest zupełnie spokojna.

Londyn. B. kor. Biuro Reutera donosi z Aten: Grecya zamierza wnieść sprzeciw z powodu obsadzenia Janiny przez Włochów.

NOWE POŻYCZKI AMERYKAŃSKIE.

Waszyngton. B. Kor. Urząd skarbowy uchwalił udzielić Anglii pożyczki w wysokości 75 milionów dolarów, a Serbii 3 miliony dolarów.

Zatopienie angielskiego parowca.

Berlin. B. kor. Na oceanie atlantyckim zatopiono 19.600 ton. Między zatopionymi okrętami znajdował się także uzbrojony angielski parowiec „Harly“ (3.331 ton) ze zbożem dla Anglii.

DYMISYA GABINETU HISZPAŃSKIEGO.

Madryt. B. kor. Garcia Prieto wniósł dymisyę gabinetu.

Madryt. B. kor. Biuro Reutera. Król wyraził Garcii Prieto swe zaufanie. Ten prosił o czas do namysłu, aby się mógł z ministrami naradzić przed ostateczną odpowiedzią.

Zespół gospodarczy.

(r) „Frankfurter Zeitung“ donosi, że od dłuższego czasu nie milkną w prasie głosy omawiające kwestyę mającego powstać zespołu gospodarczego państw centralnych. Omawiać miano kwestyę wspólnej taryfy cłowej a sekretarze państwa Dr. H e l f f e r i c h i Z i m m e r m a n n wraz z hr. R ö e d e r n e m mieli udać się w najbliższym czasie do Wiednia celem dokładnego omówienia sprawy. Dotychczas jednak wszystkie te wieści okazały się tylko kombinacyami, a gdyby faktycznie podróż ta przyszła do skutku, wówczas nie będzie już tajemnicą, że kwestya ta dobiega końca,

Byłoby do omówienia wiele spraw, jakie musiałyby być załatwione pomiędzy obydwoma zjednoczonemi państwami, trudne jest to zadanie dla mężów stanu, wymagające zgrupowania i rozwiązania kompleksu zagadnień i ujęcia ich we wspólnej taryfie cłowej. Jaki rezultat przyniesie ta wspólna konferencya tego przewidzieć się nieda jak również przypuszczać należy, że uledz musi pewnej zwłoce, gdyż wiedeńscy mężowie stanu zajęci są pracującą obecnie Radą państwa a kryzys ministeryalny na Węgrzech, wnosząca zmiany personalne, nie dała możności nowym ministrom do zastanowienia się nad zagadnieniami gospodarczemi i przyszłą polityką cłową.

Nie trzeba trzymać pieniędzy w szkatule!
Podpisujmy pożyczkę wojenną!

KRONIKA.

Z miasta.

SPRAWY APROWIZACYJNE KRAKOWA. Wczoraj odbyło się tygodniowe posiedzenie aprowizacyjne w gmachu starostwa pod przewodnictwem p. delegata Fedorowicza. Na pierwszy plan obrad wysunęła się kwestya węglowa, która coraz bardziej zaczyna się p r z e m i e n i a ć w k a t a s t r o f ę. W ubiegłym tygodniu nadchodziło dla Krakowa krajowego węgla 5 wagonów dziennie, zaś obcego nadeszło razem 40 wagonów. Sytuacya ciągle jest krytyczna, to też wszystkie miarodajne czynniki powinny się zwrócić do ministerstwa robót publicznych, aby jak najprędzej zaradziło złemu. Węgiel krajowy ciągle jeszcze obracany jest prawie wyłącznie na cele ogólno-państwowe, tak, że musimy szukać ratunku w dowozie węgla brunatnego z Czech i pruskiego. Węgiel pruski otrzymywać można tylko w drodze wymiany. To też Koło polskie winno od rządu domagać się sprawiedliwego jego przydziału. Redukcya węgla, która musi nastąpić w znacznym stopniu, powinna równomiernie dotknąć wszystkie kraje Austryi. Wszyscy muszą cierpieć w równym stopniu, nietylko nasz kraj.

Dostawa ziemniaków jest chwilowo zapewniona, aczkolwiek transporty są coraz mniejsze i ostatecznie Kraków może się niebawem znaleźć z n o w u b e z t e g o a r t y k u ł u. G m i n i e o f i c y a l n i e z i e m n i a k ó w z a k u p y w a ć n i e w o l n o. Dostawa wczesnych ziemniaków przez gminę zakontraktowanych została opóźniona, wobec czego gmina postanowiła ich szukać a ż w H o l a n d y i. Na Węgrzech zakupiono 200 wagonów, ale te zabrał rząd, ponieważ on ma wyłączne prawo sprowadzania ziemniaków z Węgier. Chodzi teraz o to, aby Koło polskie przypilnowało sprawiedliwego rozdziału. Inaczej i to źródło może zawieść.

W sprawie zaopatrzenia Krakowa w mleko i masło odbyło Tow. rolnicze konferencyę, na której postanowiono starać się, aby powiaty krakowski, podgórski i wielicki, jako te, które aprowizują Kraków, u w o l n i o n e zostały od r e k w i z y c y i mleka i krów. W tej sprawie ma być podjęte wspólne staranie u namiestnika, w formie deputacyi Tow. rolniczego i gminy.

Zauważyć należy przy tej sposobności, że ta ostatnia sprawa ciągnie się już od szeregu tygodni. Gmina miała podjąć starania już dawno, ale z niewyjaśnionych przyczyn opóźniła swą akcyę, ze szkodą całego miasta. Wogóle pospiech pewnych organów wykonawczych w magistracie w sprawach aprowizacyjnych zostawia znowu wiele do życzenia. Tak np. rozporządzenie o zakazie wywozu artykułów spożywczych z Krakowa opublikowano prawie w dwa tygodnie po wydaniu go przez odnośne władze. Jeśli wszystko idzie tak przyspieszonem tempem, nic dziwnego że ludność cierpi dotkliwie braki różnych artykułów codziennej potrzeby.

POMOC DLA URZĘDNIKÓW I SŁUŻBY MIEJSKIEJ. Onegdaj odbyło się pod przew. prezydenta Dra Leo wspólne posiedzenie sekcyi skarbowej i prawniczej, na którem uchwalono wnioski na Radę miejską w sprawie częściowego rozszerzenia etatu urzędników budownictwa miejskiego urzędu zdrowia, miejskiej Izby obrachunkowej, miejskiej straży pożarnej, wreszcie etatu służby miejskiej. Nadto uchwalono ustanowić VI trzechlecie w III klasie płac służby miejskiej, przyznać urzędnikom miejskim, zajmującym mieszkania służbowe, prawo do poboru połowy kwaterowego, przyznać robotnikom dziennym służącym dłużej w gminie prawo woźnych prowizorycznych pod względem dodatków drożyźnianych i zapomóg wojennych, oraz przyznać im pomoc co do obuwia i przedłużyć na następny rok budżetowy prawo poboru dodatków drożyźnianych dla urzędników, pomocników kancelaryjnych magistratu i służby miejskiej.

Po wspólnem posiedzeniu odbyło się posiedzenie sekcyi prawniczej w sprawie nowej taryfy kominiarskiej, oraz w sprawie powołania w miejsce zmarłego radcy m. prof. Dra Józefa Rosenblatt Dra Zygmunta Ehrenpreisa.

TEGOROCZNY SEZON OPEROWY. Jak już doniesiono, operowy sezon w teatrze im. Jul. Słowackiego rozpocznie się dnia 21 b. m. i trwać będzie do drugiej połowy sierpnia. Na wniosek dyrekcyi teatrów miejska komisya teatralna powierzyła kierownictwo artystyczne tegorocznego sezonu p. Teofilowi Trzcińskiemu, który zawarł układ z krak. Towarzystwem operowem, zapewniając sezonowi stały współudział tej korporacyi artystycznej. Dzięki życzliwemu stanowisku komendy twierdzy, muzycy, należący do znanej z koncertów symfonicznych orkiestry załogi krakowskiej, zasilą zespół orkiestry operowej. W sezonie występować będą wybitne siły śpiewackie polskie ze scen obcych, oraz Warszawy. Sezon rozpocznie się przedstawieniem „Halki“ w uzupełnieniu nowej inscenizacyi.

„JUDASZ Z KARIOTHU“ i „KALIGULA“. Dzisiaj występuje nasz znakomity gość w najświetniejszej swej kreacyi Judasza z dramatu Rostworowskiego. Ostatni raz w tej roli ukaże się Solski we czwartek 14 b. m. Jutro „Kaligula“ z Solskim w roli tytułowej; dzięki następującym po sobie powtórzeniom obu świetnych utworów K. Rostworowskiego, będą mogli miłośnicy jego talentu widzieć rozwój jego niezwykłej twórczości i krystalizowania się jego pomysłów pisarskich na scenie w interpretacyi jednego z najdoskonalszych wykonawców postaci głównych w dramatach. We środę po raz ostatni „Skąpiec“ Moliera z Solskim w roli Harpagona.

Z MIEJ. TEATRU LUDOWEGO. Dzisiaj i jutro „Róża Stambułu“ z pp. Krajewską i Kalnickim w partyach głównych. We środę teatr zamknięty.

Z MUZYKI. P. Maryan Rudnicki, zaszczytnie znany młody kompozytor krakowski, napisał utwór orkiestralny, stanowiący ilustracyę do filmu „Ballada węgierska“ wystawianego do jutra przez trzy dni w teatrze „Uciecha“. Ilustracya do filmu „Kleopatra“, stworzona przez p. Rudnickiego, zwróciła na siebie w swoim czasie uwagę melomanów krakowskich siłą wyrazu i wyborną fakturą kompozytorską. Obecny utwór, o charakterze melodyj narodowych węgierskich, spotka się zapewno z niemniejszem uznaniem dla talentu młodego muzyka. Wykonany będzie przez zwiększony zespół orkiestralny, oraz przez jedną z wybitnych miejscowych śpiewaczek.

ZESPÓŁ KONCERTÓW FRONTOWYCH. W powrotnej drodze z występów na froncie u 3-ej armii, zatrzyma się w Krakowie zespół pierwszorzędnych muzyków wiedeńskich dla dania dwóch koncertów w sali kasyna wojskowego w dniach 13 i 14 b. m. Artystycznym przewodnikiem zespołu jest znakomity wiolonczelista, prof. Józef Sulzer, jeden z nielicznych wirtuozów w Austryi, posiadających tytuł „c. k. muzyka nadwornego“; prócz niego wystąpią p. Nony Paldo, śpiewaczka opery nadwornej, dalej znakomity skrzypek i kompozytor Fr. Drdla i znany pianista wiedeński Bruno Eisner. Koncerty tego zespołu dostępne są dla wszystkich, nietylko dla wojskowych, wskutek tego sprzedaż biletów odbywać się też będzie w księgarni F. Eberta.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZA. Policya krakowska aresztowała 17-letniego Haskele Ulricha, który w ubiegłą niedzielę włamał się do sklepu p. Grünfelda przy ul. Szewskiej l. 8, skąd skradł przeszło 6000 kor. gotówki. Pomysłowy złodziej uważał, że należy obecnie zaopatrzyć się przedewszystkiem w żywność i ze skradzionych pieniędzy porobił aprowizacyjne zamówienia u kupców w Krakowie, Wadowicach i Chrzanowie. Policya uważała jednak, że sama go lepiej zaaprowizuje i odebrawszy zadatki od kupców, zaprosiła „aprowizatora“ pod Telegraf.

Z Polski i ze świata.

BOŻE CIAŁO W WARSZAWIE. Święto Bożego Ciała obchodzono w Warszawie z wielką uroczystością. Na placu Zamkowym stanęły w szyku oddziały 3 pułku piechoty, 2 pułku ułanów, oraz delegacye od innych pułków legionów polskich, pod dowództwem szefa sztabu Legionów, pułk. Berbeckiego. W prezbiteryum archikatedry św. Jana zgromadziła się kapituła metr. warsz. z ks. biskupem Ruszkiewiczem, Tymcz. Rada Stanu, prezydent miasta ks. Lubomirski, prezes R. G. O. ks. Eustachy Sapieha, rektor Dr Józef Brudziński i w. in. O godz. 11 rozpoczęła się uroczysta suma, którą celebrował ks. arcyb. Aleksander Kakowski w stroju pontyfikalnym, poczem odbyła się procesya. **Pod baldachimem,** niosąc Sanctissimum, postępował ks. arcybiskup w otoczeniu honorowej asysty. Podczas Ewangelii eskortujące wojsko, według zwyczaju staropolskiego, dobywało szabel. Orkiestry Legionów i straży ogniowej grały hymny: „Kto się w opiekę“ i „Serdeczna Matko“. Za zbliżeniem się „Sanctissimum“ ustawione na placu Zygmunta oddziały Legionów oddały honory wojskowe. W końcu ks. arcybiskup udzielił ludowi błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

KONSEKRACYA KOŚCIOŁA. Parafia Strzelce w dekanacie kutnowskim, dzięki staraniom i zabiegom miejscowego proboszcza ks. Ludwika Kleczyńskiego, pozyskała nową świątynię, zbudowaną sumptem parafian podług planów budowniczego Bofolskiego. Dn. 2 b. m. odbyła się konsekracya tegoż kościoła, której dokonał ks. Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski.

Z RADY OGÓLNEJ GAL. TOW. GOSP. Po uchwaleniu wniosków i powzięciu rezolucyj, które podaliśmy, w piątek zamknięto zjazd, który, jak na czas wojenny, był bardzo liczny (przeszło 200 uczestników). Przebieg posiedzeń miał charakter poważny, z uwagą wysłuchano referatów i dyskusyj. Wieczorem o godz. 9 odbyło się na zaproszenie prezesa ks. Czartoryskiego zebranie towarzyskie uczestników zjazdu w Kasynie narodowem. W sobotę odbyły się posiedzenia poszczególnych sekcyj Tow., na których omawiano szczegółowy program dalszej pracy w każdym dziale.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA GEN.-GUB. SZEPTYCKIEGO. Gen.-gubernator hr. Szeptycki przybył z Olkusza do Miechowa 4 czerwca b. r. Przy wjeździe ze stacyi kolei powitany został przy bramie, pięknie przystrojonej, przez burmistrza z Radą miejską i mieszkańców; następnie na rynku głównym przez urzędników komendy powiatowej i oficerów na czele kompanii honorowej. Po zwiedzeniu instytucyj rządowych i społecznych generał-gubernator udzielał nazajutrz posłuchania urzędowego, a wieczorem wyjechał w dalszą drogę koleją dąbrowsko-dęblińską.

CARSKIE PAŁACE — LAZARETAMI. Z Petersburga donoszą: Wszystkie pałace letnie carowej wdowy na południowem wybrzeżu Krymu przerobione zostały przez Związek miast i ziemstw na sanatorya dla zranionych żołnierzy.

DŁUGOWIECZNOŚĆ. W Kurlandyi, zajętej przez wojska niemieckie, żyje 119-letnia kobieta. Pamięta ona jeszcze wojska francuskie, gdyż w czasie wyprawy Napoleona na Rosyę liczyła już lat 14. Jest ona najstarszą kobietą w Kurlandyi, a i na pewno mało jest na świecie jej „rówieśniczek“.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Wyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.